

NARKOTYKI I NOWE SUBSTANCJE PSYCHOAKTYWNE

ZJAWISKO

ZAGROŻENIA

PROFILAKTYKA

Mariusz Z. Jędrzejko • Tomasz Białas



NARKOTYKI I NOWE SUBSTANCJE PSYCHOAKTYWNE

ZJAWISKO

ZAGROŻENIA

PROFILAKTYKA

NARKOTYKI I NOWE SUBSTANCJE PSYCHOAKTYWNE

ZJAWISKO

ZAGROŻENIA

PROFILAKTYKA

Mariusz Z. Jędrzejko • Tomasz Białas

Współpraca autorska

Zbigniew Stańczak

Warszawa 2019

Recenzenci:

dr hab. prof. PRz Eugeniusz Moczuk – Politechnika Rzeszowska
ks. prof. dr hab. Stefan Radziszewski – Wyższa Szkoła Handlowa w Radomiu
dr hab. prof. AJD Irena Motow – Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie

Wydanie III: zmienione, uzupełnione i uaktualnione.

Wydawcy:

Oficyna Wydawnicza ASPRA
(ASPRA-JR F.H.U.)
ul. Dedala 8/44, 03-982 Warszawa
tel./fax (22) 870 03 60
e-mail: oficyna@aspra.pl
www.aspra.pl



Centrum Profilaktyki Społecznej –
Oficyna Wydawnicza von Velke
tel. +48 602 100 020
e-mail: mariusz@cps.edu.pl
www.cps.edu.pl

ISBN 978-83-7545-939-5
ISBN 978-83-951691-5-1

Rada Programowa Oficyny Wydawniczej von Velke:

prof. zw. dr hab. Zdzisław Kosyrz, prof. dr hab. n. med. Ewa Florek, ks. dr hab. Roman Sieroń, ks. dr hab. Stefan Radziszewski,
dr hab. n. med. Agnieszka Saracen, dr hab. Mariusz Jędrzejko, dr hab. Urszula Dudziak, dr Marzena Netczuk-Gwoździwicz,
dr Adam Szwedzik, dr Mirosław Rewera, dr Dariusz Sarżała, dr Tomasz Safjański, dr Jan Malinowski, dr Danuta Morańska,
dr Roman Solecki, mgr Agnieszka Taper, mgr Kaja Kasprzak

Zespół stałych recenzentów wydawniczych:

prof. dr hab. Stanisław Jarmoszko, dr hab. prof. AJD Irena Motow, dr hab. prof. UZ Mirosław Kowalski,
dr hab. prof. PRz Eugeniusz Moczuk, dr hab. prof. AB Marek Walancik, dr Sylwester Bębas, dr Wojciech Piestrzyński,
dr Tomasz Safjański

Redaktor statystyczny: Zbigniew Stańczak

Redaktor angielskojęzyczny: Angelika Konieczna, Kaja Kasprzak

Redaktor niemieckojęzyczny: Natalia Kuziak

Skład i łamanie, projekt okładki: Iwona Adamus

Zdjęcie na okładce: © shintartanya/Fotolia

Wszystkim Renatkom, Natałkom,
Dominikom i Angelikom, Michałom i Łukaszom.
Dzieciom wszystkim

Ludzi coraz więcej, a człowieka coraz mniej

Edward Stachura

Nieludzkość – najbardziej charakterystyczna cecha człowieka

Ambrose Gwinett Bierce

Spis treści

Słowniczek	9
Mariusz Z. Jędrzejko • Tomasz Białas	
Od Autorów. Narkotyki i NSP – wyzwanie wielowymiarowe	13
Wprowadzenie. Jak żyć w świecie używek i uzależnień – dlaczego edukacja i profilaktyka są tak ważne?	19
Mariusz Z. Jędrzejko • Zbigniew Stańczak • Tomasz Białas	
Pułapka legalności i nielegalności	22
Rozdział 1.	
Dorastanie – jego potencjały i ryzyka	57
Mariusz Z. Jędrzejko	
Rozdział 2.	
Co to są narkotyki i NSP?	77
Mariusz Z. Jędrzejko	
2.1. Co różni narkotyki od NSP?	78
2.2. Narkotyki „twarde” i „miękkie”, czyli mity, mity, mity... ..	81
Rozdział 3.	
Narkotyki i NSP w Polsce	85
Mariusz Z. Jędrzejko	
3.1. Narkotyki w Europie i na polskim rynku	88
3.2. Co warto wiedzieć?	94
3.3. Pozyskiwanie narkotyków?	99
Rozdział 4.	
Mechanizmy uzależnienia – od eksperymentu do ciężkiej choroby	103
Mariusz Z. Jędrzejko	
4.1. Dlaczego i kiedy się uzależniamy?	105
4.2. Psychologiczne aspekty i mechanizmy uzależnienia	115
4.3. Niektóre konsekwencje uzależnienia od narkotyków	119
Rozdział 5.	
Tworzenie popytu – przestępczość narkotykowa	129
Mariusz Z. Jędrzejko • Zbigniew Stańczak	
5.1. Przestępczość narkotykowa w Polsce	141

Rozdział 6.

Jak chronić dzieci i nastolatki przed narkotykami? 147

Mariusz Z. Jędrzejko

6.1. Zasady, które kształtują 162

Rozdział 7.

Jak rozpoznać zagrożenia i zachowania narkotykowo-dopalaczowe?

Zasady i bezpieczeństwo 175

Mariusz Z. Jędrzejko

7.1. Co warto wiedzieć? 183

7.2. Niechemiczne testy narkotykowe 190

7.3. Czy warto używać testów chemicznych? 195

Rozdział 8.

Narkotyki i NSP – ważne wskaźniki 197

Mariusz Z. Jędrzejko

8.1. Narkotyki i NSP – wskaźniki 199

8.2. Ważne informacje o wybranych narkotykach 205

Rozdział 9.

Nowe narkotyki („dopalacze”) jako zagrożenie zdrowia publicznego w Polsce 211

Tomasz Białas • Mariusz Z. Jędrzejko

9.1. Wprowadzenie do problematyki nowych narkotyków 212

9.2. Sytuacja formalnoprawna nowych narkotyków 216

9.3. Grupy nowych narkotyków z uwzględnieniem charakterystyki oddziaływania na zdrowie człowieka 226

9.4. Epidemiologia zatruc nowymi narkotykami w Polsce 242

Rozdział 10.

Społeczno-demograficzna charakterystyka

użytkowników nowych narkotyków w Polsce 257

Tomasz Białas • Mariusz Z. Jędrzejko

Rozdział 11.

Czynniki ochronne. Dlaczego w świecie ryzyka warto mieć duchowe dzieci? 265

Mariusz Z. Jędrzejko

Bibliografia 271



Słowniczek

MARIUSZ Z. JĘDRZEJKO • TOMASZ BIAŁAS

Drogi Czytelniku i Czytelniczko, chociaż staraliśmy się, aby nasza publikacja była jak najłatwiejsza w czytaniu, trudno było nam uniknąć definicji, terminów i pojęć ściśle naukowych. Jeśli nawet narkotyki i NSP znamy głównie jako problem medyczno-społeczny, to jest to również (a właściwie przede wszystkim) problem naukowy, ze szczególnym naciskiem na aspekt toksykologiczny i psychologiczny. To znaczy, że bez nauki, szerokiej wiedzy, badań, studiów i analiz nie jesteśmy w stanie go opanować i skutecznie rozwiązać. Dzieje się tak dlatego, że nowe narkotyki podlegają nieustannym modyfikacjom – każdego roku mamy ich kilkaset. Oznacza to również, że w spotkaniu z konsekwencjami używania tych substancji i uzależnieniami WARTO zaufać tym, którzy się na tych zjawiskach znają. To ważne. Gdy u naszych pociech pojawia się grypa, wysypka, gdy kaszlą i kichają, nie wahamy się pójść do specjalisty, lekarza, skorzystać z fachowej porady farmaceuty. Czy zauważyliście, że tak nie jest przy uzależnieniach? Włączają się wtedy wstyd, strach, obawa przed stygmatyzowaniem, nieracjonalne wyjaśnienia. Tymczasem uzależnienie to CHOROBA. Powiedzmy od razu – niewyleczalna, ale zaleczalna, co oznacza, że dysponujemy szerokim pakietem działań

pozwalających na jej pokonanie do tego stopnia, aby człowiek mógł realizować swoje cele – uczyć się, żyć między innymi, uprawiać sport, pracować, być tatą, mamą, bratem, kolegą. Aby to wszystko zrozumieć, zapobiegać problemowi, a w sytuacji trudnej dać sobie radę, potrzeba ROZWAGI, SPOKOJU, WIEDZY I STANOWCZOŚCI.

Spotkanie zatem w pracy pojęcia rzadziej używane w życiu codziennym, ale w tym przypadku bardzo ważne. Aby było łatwiej przez nie przejść, spróbujemy je na wstępie wyjaśnić:

- ❶ **narkotyki** – to substancje zaburzające pracę ośrodkowego układu nerwowego, w wyniku czego odbiera on nieprawidłowo bodźce ze świata zewnętrznego – mówiąc wprost, najczęściej zaburzone są słuch, wzrok, mowa, dotyk-ból. Tym samym ktoś po narkotykach nie jest w stanie oceniać sytuacji w takim wymiarze rzeczywistym; w węższym, formalno-prawnym rozumieniu to środki odurzające i substancje psychotropowe, których posiadanie i rozpowszechnianie jest zabronione oraz podlega odpowiedzialności karnej;
- ❷ **ośrodkowy układ nerwowy (OUN)** – to najważniejsza część naszego mózgu, swoisty komputer zarządzający wszystkimi funkcjami naszego ciała. Jeśli OUN jest zaburzony, popełniamy błędy lub narażamy się na ryzyko niewłaściwych decyzji i reakcji, chorób, zaburzeń, zachowań problemowych;
- ❸ **nowe substancje psychoaktywne (NSP)** – to generacja nowych narkotyków o bardzo dużej sile działania, wysokim ryzyku zatrucia i śmiertelności; mogą być nawet 1000 razy silniejsze od klasycznych narkotyków, takich jak marihuana czy heroina; leczenie zatrucia NSP i uzależnień od nich jest dużo trudniejsze niż w przypadku tzw. klasycznych narkotyków;
- ❹ **dopalacze** – to produkty zawierające w składzie nowe substancje psychoaktywne, np. Mocarz, Cocolino. Dopalacze to nowa generacja narkotyków – mogą być substancją samodzielną lub tzw. klasycznym narkotykiem wzmocnionym o NSP;
- ❺ **uzależnienie** – to stan organizmu będący jego „przyzwyczajeniem się” do narkotyków (NSP); ten mechanizm jest tak silny, że osoba uzależniona nie jest w stanie samodzielnie uwolnić się od narkotyku; ta siła jest przemożna, a wychodzenie z problemu uzależnienia wymaga leczenia i wsparcia przez ekspertów;
- ❻ **zaburzenia** – to wynik działania narkotyków (NSP) na organizm człowieka – mogą mieć charakter somatyczny (ciało) lub/i psychiczny (psychika); zaburzenia po użyciu narkotyku mogą być jednorazowe, powtarzać się lub mieć charakter trwały, nieuleczalny;

- 7 **eksperymentowanie** – to model używania narkotyków w sposób incydentalny, w określonych sytuacjach i kontekstach (jest to najczęstszy model przyjmowania substancji psychoaktywnych); do eksperymentów dochodzi najczęściej w okresie wakacyjnym oraz w weekendy;
- 8 **czynniki ryzyka** – wszystko to, co może skutkować używaniem narkotyków przez dziecko i nastolatka; mogą to być konkretni ludzie, konkretne sytuacje oraz konteksty społeczne funkcjonowania młodego człowieka (dokładnie to w pracy wyjaśniamy); warto o tym poczytać, gdyż sięganie po narkotyki nigdy nie jest bezprzyczynowe;
- 9 **czynniki ochronne** – to jest to, co chroni dziecko i nastolatka przed sięganiem po narkotyki i podejmowaniem zachowań ryzykownych; najważniejszym czynnikiem ochronnym jest wychowywanie dziecka zgodnie z normami, zasadami i regułami społecznymi;
- 10 **wychowanie** – to zespół złożonych zabiegów (rodziców, wychowawców, szkoły) zmierzający do tego, aby dziecko i nastolatek umieli funkcjonować w społeczeństwie, zgodnie z jego zasadami i normami; wychować to znaczy nauczyć żyć mądrze, tak aby życie trwało jak najdłużej, w zgodzie z innymi i naturą; wychowanie musi mieć swoje fundamenty, mocne podstawy – dla nas są nimi Dekalog oraz uniwersalne humanistyczne ideały człowieka;
- 11 **profilaktyka** – to zespół działań dostarczających dziecku i nastolatkowi wiedzy o tym, co ryzykowne i szkodliwe, oraz umiejętności mądrego postępowania w sytuacjach trudnych; najważniejszymi profilaktykami są mama i tata; profilaktyka to także system działań organizacyjnych i funkcjonalnych chroniących przed działaniami i zachowaniami ryzykownymi;
- 12 **darknet** – to ukryta dla większości wyszukiwarek część Internetu. Funkcjonujące tam portale, fora, sklepy i anonimowe strony internetowe mają w domenie rozszerzenie .onion; ten obszar Internetu jest polem intensywnego działania przestępców, w tym handlarzy narkotyków i dopalaczy. Logowanie w darknecie odbywa się za pomocą specjalnej wyszukiwarki, np. TOR;
- 13 **adolescencja (dojrzewanie)** – to specyficzny co do przebiegu okres rozwojowy człowieka, zachodzący między 11-12. a 21. rokiem życia. Charakteryzuje się gwałtownymi przemianami psychofizycznymi prowadzącymi – pod koniec adolescencji – do ukształtowania osobowości i zdolności dawania nowego życia. Ten czas wymaga od rodziców działania spokojnego, ale stanowczego, wyjaśniania zasad, norm oraz uczenia reguł. Dla dzieci i młodzieży jest to czas trudny, szczególnie w fazie przemiany dziewczynki w kobietę i chłopca w mężczyznę. Młodzi

ludzie w okresie adolescencji cechują się nadmierną emocjonalnością oraz chwiejnością emocji;

- 14 **Research Chemicals (RC)** – to ukryta forma sprzedaży nowych substancji psychoaktywnych, zwykle w czystej postaci, jako odczynników do badań chemicznych;
- 15 **sole piorące** – to potoczna, slangowa nazwa syntetycznych substancji psychostymulujących (katynonów), działających podobnie jak amfetamina czy kokaina.



Od Autorów.

Narkotyki i NSP – wyzwanie wielowymiarowe

Kiedy 2 lata temu wydawaliśmy wspólną publikację poświęconą narkotykom i dopalaczom, przewidywaliśmy jej aktualność na 2–3 lata. To założenie okazało się błędne ze względu na wielką dynamikę zmian na rynku narkotykowym. Kolejna edycja z 2018 roku „wytrzymała” nieco ponad rok, a w tym czasie pojawiło się kilkadziesiąt nowych narkotyków oraz ważne studia dotyczące analizy ich działania na człowieka. Tak jak i przy poprzednich wydaniach otrzymaliśmy wiele e-maili i telefonów podkreślających, jak ważna jest edukacja młodych ludzi w obszarze profilaktyki narkotykowo-alkoholowej. W tym samym czasie doszło w Trzebiatowie (zachodniopomorskie) do wielkiej tragedii – na skutek bezmyślnego działania 18-letniego dealera dopalaczy kilkunastu młodych ludzi ciężko zatruto się nowymi substancjami psychoaktywnymi. Kilkoro przez wiele tygodni walczyło o życie. Wiemy już także, że ów dealer rozprowadził w Polsce kilkadziesiąt pakietów NSP, co dla potencjalnych użytkowników generuje ogromne zagrożenia zdrowotne. To wydarzenie oraz wykrywanie przez Sanepid nowych substancji psychoaktywnych podkreśla konieczność nieustannej profilaktyki i edukacji wobec tego realnego zagrożenia.

Zdarzenia takie jak w Trzebiatowie, zatrucia nastolatków w pomorskim Wałczu w lipcu 2018 roku oraz zatrucia na Górnym Śląsku na początku 2019 roku

zbiegły się w czasie z trwającą kilka miesięcy modyfikacją przepisów prawa dotyczących dopalaczy (NSP). Od sierpnia 2018 roku status prawny nowych substancji psychoaktywnych jest identyczny jak tzw. klasycznych narkotyków. Dotyczy to nie tylko listy kilkudziesięciu NSP, ale całych grup tych substancji, a ewentualne modyfikacje składu nie będą już chronić producentów przed odpowiedzialnością karną. To samo dotyczyć będzie także dealerów tych środków.

Mamy oczywistą satysfakcję, że parlament dokonał tych sugerowanych od lat zmian, a jedynie gorzko możemy zapytać: czy musiało to trwać aż tak długo? Należy jednak podkreślić, że żadne rozwiązania prawne nie są wystarczającą barierą likwidującą zagrożenia NSP. Dowodem na to jest „wysyp” tych substancji, który nastąpił na Śląsku w 2019 roku. Świadczy to o tym, że nawet rygorystyczne prawo nie powstrzymuje organizacji przestępczych przed wprowadzaniem na rynek narkotyków.



OFICER CBŚP, KATOWICE¹:

Potencjalność ogromnych zysków jest jednym z kluczowych zagrożeń. Ludzie słabi moralnie gotowi są z takich „szans” korzystać bez względu na realne, tragiczne konsekwencje.



DR HAB. PROF. SWPS JACEK KURZĘPA:

Zagrożenia NSP są zjawiskiem trwałym, z którym będziemy się mierzyć przez wiele lat. Potrzebujemy bardzo rzetelnych studiów tego problemu.

Optymistyczne jest to, że coraz więcej rodziców, nauczycieli, pracowników socjalnych i profilaktyków dostrzega realność zagrożeń.

Czytając napływającą do naszego Centrum korespondencję, dostrzegliśmy dwie wspólne dla niej cechy:

- NSP docierają do niemal każdej części naszego kraju, przede wszystkim poprzez zmasowaną sprzedaż internetową oraz intensywną aktywność dealerów;
- znacząca część nauczycieli, wychowawców i rodziców czuje się bezradna wobec tego nowego wyzwania i oczekuje wsparcia w zakresie wiedzy i umiejętności metodycznych związanych z postępowaniem w sytuacjach krytycznych.

Ważnym sygnałem z tej korespondencji jest podkreślanie przez nauczycieli, pedagogów i psychologów, że kluczowym problemem nastolatków jest nie tyle

¹ Wszystkie cytaty pochodzą z wywiadów przeprowadzonych przez autorów w okresie grudzień 2017–grudzień 2018 roku (pisownia oryginalna).

nagminne używanie narkotyków, ile wczesna inicjacja alkoholowa oraz beztrojskie podejście do eksperymentów narkotykowych. Tę ważną uwagę oddają słowa pedagoga z Belska Dużego:



PEDAGOG W GIMNAZJUM, BELSK DUŻY:

Młodzi ludzie mają ciągle łatwy dostęp do alkoholu, a część z rodziców nie rozumie, że wiek 18 lat nie jest progiem „wolności alkoholowej”. Przekonanie, że dowód osobisty czyni dorosłym, jest po prostu rujnującym jego zdrowie. Młodzież nie wynosi z domów asertywności wobec alkoholu, nie słyszy o jego szkodliwości. Z mojej praktyki jednoznacznie wynika zależność – im szybciej nastolatek sięga po alkohol, tym większe ryzyko, że spróbuje narkotyków lub dopalaczy.



DR HAB. PROF. AKADEMII WSP, DĄBROWA GÓRNICZA:

Alkohol stanowi kluczowe zagrożenie zdrowotne Polaków. To, co się dzieje na rynku alkoholowym, jego masowa podaż i reklama, muszą budzić kategoriyczny sprzeciw. Rozpijanie społeczeństwa jest faktem.

Problem, który sygnalizują wypowiedzi, jest realny, dotyczy w każdy weekend kilkudziesięciu tysięcy młodych i setek tysięcy dorosłych ludzi. Nastolatki, zafascynowane „przygodami” z alkoholem i marihuaną niektórych gwiazd popkultury lub celebrytów, nie rozumieją, iż to, co dla starszych osób może być tylko (aż!) szkodliwe, dla młodych organizmów może być tragiczne. I nie jest to straszenie. Wielokrotnie na stronach naszego opracowania będziemy podkreślali tezę o wyjątkowej szkodliwości alkoholu, narkotyków (w tym marihuany) i dopalaczy dla młodych, niedojrzałych organizmów.

Ale w tym samym czasie otrzymaliśmy również zatrważające informacje o rozbiciu przez Centralne Biuro Śledcze Policji kilku dużych gangów narkotykowych sprzedających bardzo silne dopalacze. Głupota i bezmyślność ich członków omal nie zaprowadziła na próg śmierci kilkunastu osób. Sądzymy, że w 2019 roku takich przypadków będzie więcej. Czy straszymy, przesadzamy? Nie – to wynik realnej oceny sytuacji zagubienia wielu ludzi: i tych, co NSP i narkotyki sprzedają, i tych, co je zażywają.



EKSPERT TOKSYKOLOGII, DR N. MEDYCZNYCH, WARSZAWA:

Dla przeciętnego czytelnika może to być skomplikowane. Narkotyki, dopalacze, NSP, środki odurzające, substancje psychotropowe. Narkotyki to termin odnoszący się do substancji znanych, umieszczonych w międzynarodowych klasyfikacjach jako środki zabronione prawem. Niektóre z nich pod ściśle określonym

rygorami są stosowane medycznie, np. morfina. Dopalacze to po prostu nowa generacja narkotyków, wyprzedzająca regulacje prawne w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej. NSP to ta część dopalaczy, która ma właściwości psychoaktywne. Nowym dopalaczem jest Spike, wyglądający dokładnie tak samo jak marihuana, bo z niej powstaje. A NSP to syntetyczne kannabinoidy, jakimi marihuana jest spryskiwana. Dla nauczycieli, rodziców istotne powinno być jedno – dopalacze są śmiertelnie niebezpieczne.

Kiedy będziecie Państwo czytali tę publikację, wielokrotnie pojawi się taka oto myśl: „to już gdzieś było, chyba o tym czytałem/czytałam”. Tak to prawda, tak będzie w rzeczywistości i jest to zamierzone. Właśnie dlatego w wydaniu drugim dodajemy kolejny rozdział porządkujący i systematyzujący – taką mamy nadzieję – wiedzę o narkotykach i dopalaczach. Jego powstanie było możliwe dzięki wiodącej w nim roli eksperta Głównego Inspektoratu Sanitarnego Tomasza Białasa. Pozwoliło to na przedstawienie czytelnikom wiedzy najnowszej oraz precyzyjny opis substancji, które są oferowane na rynku środków nielegalnych.

Zawiłość materii narkotykowo-dopalaczowej oraz jej konsekwencje wymagają, aby sprawy najważniejsze powtórzyć – innymi słowami, w różnych kontekstach, z innej perspektywy, dla lepszego zapamiętania i zrozumienia. To tak jak w wychowaniu – o tym co szczególnie ważne mówimy naszym dzieciom wielokrotnie: 6. raz, 19. raz, a później znowu po raz 66. Przypomnijcie sobie własne słowa; „Kasiu, no ile mogę tobie powtarzać”, „Tomku, przecież już tyle razy mówiłem”. Niestety wszystkie Kasie i wszyscy Tomkowie wymagają powtarzania, przypominania – taka ich natura, specyfika. I nie wynika to z ich złośliwości, braku szacunku, chęci czynienia na przekór rodzicom i wychowawcom. Po prostu dopiero się uczą, potrzebują ważne rzeczy dobrze przyswoić, w ich głowach „biegają” tysiące informacji, słabiej analizują, prawie nie syntezują – obserwują, słuchają, patrzą i zapamiętują.

Niestety nasze dzieci ZA DUŻO widzą i słyszą. I nie myślcie, że używając takiej tezy, jesteśmy ze „średniowiecza”, że nie rozumiemy nowoczesności. Uważamy, że „podawanie świata” musi odbywać się w zgodzie z możliwościami poznawczymi i rozumowymi dziecka, z fazami jego rozwoju. To, co dla nas jest oczywiste, dla dziecka może być pułapką; nasze odróżnianie DOBRA od ZŁA, PRAWDY od FAŁSZU jest nieporównywalnie sprawniejsze od tego, co potrafią dzieci. Niestety nie dostrzegamy tego problemu, gdy udostępniamy dzieciom cały obszar Internetu, nie stosując filtrów i kontroli rodzicielskiej. Korzystanie z takich metod nie jest ograniczaniem praw dziecka, lecz prawem rodziców do jego wychowywania.

Jeśli zatem powtarzamy ważne informacje, to będzie to wciąż ta sama wiedza, lecz ujęta w różnych kontekstach sytuacyjnych i problemowych. Powtarzamy więc to, co najważniejsze i kluczowe dla zrozumienia problemu, odpowiedniego zareagowania, stosownego podejścia oraz świadomości, jak wiele zależy od rodziców, pedagogów i psychologów szkolnych, nauczycieli i wychowawców.

W zaproponowanym modelu publikacji pragniemy także zwrócić waszą uwagę na specyficzne cechy rozwoju od dziecka do dorosłości. Powinniśmy zatem przyjąć, że ludzie młodzi pomimo wysokiego wzrostu i niespożytej energii po prostu dopiero się uczą, potrzebują zatem ważne rzeczy dobrze przyswoić w taki sposób, aby właściwie reagować na „kolorowe pokusy” ponowoczesności.



PEDAGOG SPOŁECZNY, DR HAB., NAUCZYCIEL AKADEMICKI, RADOM:

Gdy widzę męża celebrytki, który swojej żonie piosenkarce daje krzak konopi indyjskich, mam przed sobą ludzi zepsutych moralnie, świadomie łamiących prawo. Dziecko może widzieć „wyzwoloną gwiazdę”, której wszystko wolno, ma większe prawa i nie podlega regułom społecznym. Gdy widzę muzyka drącego Biblię i nawołującego do legalizacji narkotyków, to jest to dewiant w rozumieniu socjologii dewiacji. Dla pogubionego nastolatka może to być ktoś szokująco ekscentryczny.

Ale są też inne przyczyny, które świetny psycholog i profilkatyk ks. dr Marek Dziewiecki określa jako relatywizm czasów współczesnych. Uważa on, że przekraczanie granic tego, co przyzwoite, uczciwe, służące rozwojowi człowieka jest współcześnie traktowane jako „zabawa”. Takie postawy mogą być jednak odbierane przez nastolatków jako przyzwolenie dla podobnych zachowań.



DUSZPASTERZ, PEDAGOG, SIEDLCE:

Nie chodzi o to, aby cały świat ubierać w „mundurki”, jak i narzucać konwencje moralne. Człowiek jest wolny w swoich wyborach, ale muszą istnieć granice tych wyborów. Są nimi te zachowania, które niszczą człowieka psychicznie, fizycznie i społecznie. Nie można ciągle pędzić, szaleć, prowokować, eksperymentować.

Zwróćmy zatem uwagę, że do młodych ludzi dociera coraz częściej przekaz współczesnej skrajnie liberalnej kultury konsumpcji – żyj, jak się da, jak szybko się da, zaglądaj wszędzie, bo drugi raz możesz nie mieć takiej szansy. Te działania wspierane są przez (anty)kulturę środowisk nieakceptujących wychowania moralnego i moralności według kryteriów, które dla nas są bliskie. Prawda jest dla nich chwilowa, wartości zmienne, postawy chybotliwe, prawo relatywne. To niektóre postacie bohemy artystycznej, show-biznesu, mediów, celebryci, pogubieni dziennikarze i aktorzy, a także aspirujący do roli gwiazd współczesności

politycy. To od nich nastolatki słyszą o potrzebie legalizacji marihuany, jej leczniczych właściwościach, dostają podpowiedzi podważające normy prawne i moralne. Te zaburzenia są częścią szerszego procesu „deregulacji” społeczeństwa, które ma przyjąć płynność wielu kategorii, np. rodziny, wolności, dobra, piękna.



PEDAGOG SPOŁECZNY, DR HAB., NAUCZYCIEL AKADEMICKI, RADOM:

Narkotyki i dopalacze są częścią szerszego rynku destrukcji. Tworzy go wszechogarniający młodzież alkohol, e-papierosy, presja na używanie substancji pobudzających, skrajna seksualizacja wizerunku, pornografia, bezmyślna promocja suplementów diety, presja na konsumpcyjny model życia. To wszystko ma odciągnąć ludzi od refleksji nad życiem, a w konsekwencji zapewnić sterowalność ludźmi.



TERAPEUTKA UZALEŻNIEŃ, PSYCHOLOG KLINICZNY, WARSZAWA:

Osoba uzależniona od narkotyków posiada ograniczone możliwości sterowania swoim życiem. Jest podatna na wpływy, a choroba zmienia hierarchię jej celów życiowych – tym numerem jeden jest zaspokojenie głodu narkotykowego. Dealerzy doskonale o tym wiedzą, bo jest to ich cel.

Powtarzamy, tak samo jak wy będziecie to powtarzać swoim ukochanym poeciach, uczniom (nierzadko „załamani”, że tak słabo to przyjmują, że stawiają opór i kontestują), że nie wszystko muszą zrobić, choć tak czyni idol sceny muzycznej, że nie muszą powtarzać bajek o „medycznej marihuanie”, nie muszą próbować czegoś, co proponuje o.szoszka 23, almagyna 3456, paligłup1 lub co bezrefleksyjnie powtarzała koraodramony. Nie przejmujcie się tym, co w tej niełatwej pracy nad prawidłowym rozwojem dziecka będą o was mówić, jak i gdzie was zhejtują lub zmemują – PO PROSTU RÓBCIE SWOJE. Przekazujcie rzetelną wiedzę, mówicie prawdę, obalajcie mity, nie bójcie się „poprawności politycznej” i nowych celebryckich trendów. Jeśli nastolatkom będą się z wami sprzeczać, mówić bajki o „leczniczej marihuanie”, Kalifornii nad Wisłą, czeskich rozwiązaniach, „Ramonie zamawiającej narkotyki”, to znaczy, że potrzebują WIEDZY, a nie bajek, półprawd i falsyfikacji. Powtarzania prawdziwych i dobrych rzeczy nigdy nie jest dość. DOBRO, PRAWDA, WIEDZA, MĄDROŚĆ po prostu wymagają powtarzania. Jak to posiadą, będą ROZTROPNE i ROZWAŻNE.

I jeszcze jedna uwaga. Naszą publikację wzbogacamy wypowiedziami ekspertów i osób, które osobiście stykają się z problemem narkotykowo-dopalaczowym. W tezach osób, z którymi rozmawialiśmy, zachowujemy autentyczną pisownię i autentyczne słowa. Niektóre są ostre. Zawsze są PRAWDZIWE i ważne dla profilaktyki.



Wprowadzenie.

Jak żyć w świecie używek i uzależnień – dlaczego edukacja i profilaktyka są tak ważne?

MARIUSZ Z. JĘDRZEJKO • ZBIGNIEW STAŚCZAK • TOMASZ BIAŁAS

Bez większego błędu początek XXI wieku można określić jako epokę uzależnień. Nie tylko powiększa się liczba osób uzależnionych, ale także liczba typów uzależnień chemicznych i behawioralnych. Zjawiskiem budzącym szczególny niepokój społeczny oraz środowisk medycznych są tzw. nowe narkotyki. Nowe substancje psychoaktywne zaskoczyły wszystkich – władze administracyjne, twórców rozwiązań prawnych, lekarzy, toksykologów, rodziców. Ich bezprecedensowy atak skutkuje tysiącami zatruć, ofiarami śmiertelnymi, zaburzeniami zachowania, ogromnymi kosztami diagnozy i leczenia osób uzależnionych i zatrutych. Nie bez znaczenia dla oceny tego problemu jest potrzeba coraz częstszego angażowania Policji, prokuratury i sądów do zwalczania tego zagrożenia. Dopalacze, nowe substancje psychoaktywne, nowe narkotyki są częścią ponowoczesnego świata. Rzeczywistości, w której niektórzy ludzie chcieliby wolności niczym nieograniczonej oraz zarabiania na nieszczęściu innych. Wykorzystywanie luk prawnych oraz potężnego narzędzia, jakim jest Internet, przy braku współpracy ze strony ludzi zarządzających wielką siecią, doprowadziło do masowej podaży nowych, niezwykle niebezpiecznych substancji psychoaktywnych. Jak zauważają autorzy najnowszego (2018) raportu Europejskiego Centrum Monitorowania

Narkotyków i Narkomanii, podaż syntetycznych opioidów i syntetycznych kanabinoidów, a także nowych pochodnych silnych psychostymulantów, prowadzi do wzrostu liczby ofiar śmiertelnych i ciężkich zatruć. Podaż nowych substancji – pomimo wielu starań i zmian prawnych – pozostaje wielkim wyzwaniem dla zdrowia publicznego.



KOMENDANT POWIATOWY POLICJI W SOCHACZEWIE:

Nie ma tygodnia, abyśmy nie mieli kolejnego sygnału dotyczącego narkotyków.

W XXI wieku handel nielegalnymi substancjami stopniowo zmienia się w kierunku coraz szerszej dostępności tych środków za pośrednictwem Internetu – środowiska przestępcze dostrzegły atuty tego typu sprzedaży, przede wszystkim w postaci szybkiego dotarcia z ofertą do masowego odbiorcy oraz zwiększenia swojego bezpieczeństwa w zakresie możliwości wykrycia transakcji. Koniecznie musimy też zauważyć, że obok podaży samych substancji bardzo szybko rozwija się rynek for dyskusyjnych na temat sposobów i modeli ich używania. W gruncie rzeczy jest to trudny do ograniczenia rynek promocji skrajnych zachowań ryzykownych. Jego organizatorzy są bezwzględni, wyzutykimi ze wszelkich zasad moralnych przestępcami.

Rola Internetu w aktywności handlowej została dostrzeżona już na początku lat 70. XX wieku, kiedy to studenci Uniwersytetu Stanforda, używając sieci Arpanet, zaangażowali się w transakcje handlowe ze studentami Massachusetts Institute of Technology. Uczestnicy tamtejszych relacji sieciowych sieci jako pierwsi podjęli się „ukrytej” sprzedaży nieznanej do dziś ilości marihuany. Tak więc na długo przed powstaniem Amazona, eBaya, pierwszą jaskółką handlu elektronicznego była właśnie... sprzedaż narkotyków. Od tego czasu zjawisko ulega systematycznemu rozszerzeniu. Z badania naukowców Uniwersytetu w Oxfordzie wynika, że w pierwszym półroczu 2017 roku w sieci tzw. darknetu dokonano ponad 1,5 mln transakcji narkotykowych (zob. Dittus, Wright, Graham, 2018). Do 2013 roku tego typu transakcje były realizowane na tzw. Silk Road (jedwabnym szlaku), zamkniętym przez FBI w tym właśnie roku.

Blisko pięć dekad od pierwszych internetowych transakcji narkotykowych użytkownicy i handlarze dysponują o wiele bardziej wyrafinowanymi narzędziami uprawiania tej działalności, a jedną z kluczowych przestrzeni handlowych był przez wiele lat wspomniany przed chwilą internetowy Jedwabny Szlak, a następnie kolejne tego typu platformy. Pojawienie się tego zagrożenia – co do metody i skali – jest tak duże, że wymknęło się spod kontroli instytucji międzynarodowych i poszczególnych państw. Nie ma wątpliwości, że obecne metody ścigania nielegalnego handlu nie są w pełni dostosowane do

zapobiegania tego rodzaju procederowi, a jego rozwój jest wynikiem szerszych procesów ekonomiczno-społecznych i kulturowych na świecie. Zwiększa to zagrożenie dla ludzi młodych, którzy bez odpowiedniej wiedzy i umiejętności mogą wpadać w takie pułapki.

Jednym z elementów profilaktyki narkotykowej powinno być uczenie rodziców, jak zakłada się filtry internetowe, umożliwiające blokowanie stron, na których handluje się narkotykami i NSP.



EKSPERT NARKOTYKOWY, OFICER CBS, WARSZAWA:

Ideologiczne podstawy rozwoju internetowego handlu narkotykami tkwią w postawach rynkowo-wolnościowych, które są kluczową cechą nowoczesnych społeczeństw. Twórcy sieci handlowej narkotyków w Internecie przyjęli założenie, że ma on pozostawać poza jakąkolwiek kontrolą poszczególnych państw. W pełnym zakresie nie jest to możliwe, ale skala procederu przekracza możliwości przeciwdziałania jednostek policyjnych i instytucji międzynarodowych.



EKSPERT NARKOTYKOWY CBS, WARSZAWA:

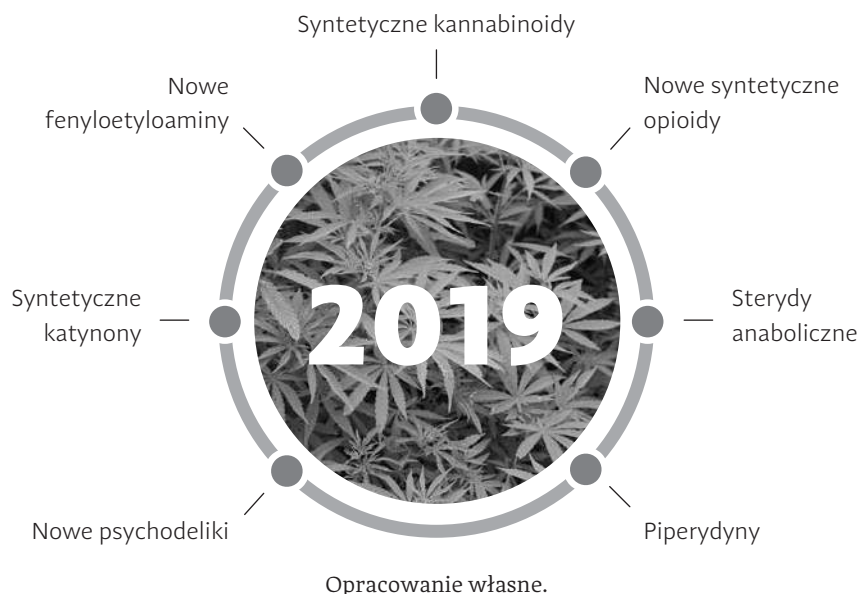
Każdego roku pojawia się około 400 nowych substancji psychoaktywnych.

Co więcej, w nowoczesnym i zglobalizowanym świecie trudno już mówić o problemie poszczególnych państw, gdyż handel nielegalnymi substancjami ma zasięg globalny, a procesy integracyjne w ramach Unii Europejskiej w zasadzie zniósły granice państwowe. Sytuację komplikuje brak jednolitych rozwiązań międzynarodowych dotyczących legalności i nielegalności poszczególnych substancji.

Unia Europejska powinna zwiększyć nacisk na takie platformy, jak Google i Facebook w zakresie ograniczania przez nie – jako zasady – działań szkodzących zdrowiu człowieka.

Sygnalizując na wstępie te kwestie, chcielibyśmy zwrócić uwagę Czytelników na zagrożenia wynikające z oferowania narkotyków i nowych substancji psychoaktywnych (NSP) przez Internet oraz wskazać na nowe wyzwania dla profilaktyki społecznej.

Grafika 1. Najpopularniejsze substancje narkotyczne i pobudzające oferowane w Internecie w 2019 roku¹



Pułapka legalności i nielegalności

Chociaż w wielu obszarach handlu i wymiany usług poszczególne kraje i organizacje ponadnarodowe dążą do wprowadzenia wspólnych reguł i zasad, to w zakresie narkotyków i dopalaczy (NSP) mamy do czynienia z dużymi rozbieżnościami – część państw stosuje polityki bardzo rygorystyczne (np. Tajlandia, Arabia Saudyjska), inne (w tym Polska) szukają „złotego środka” pomiędzy penalizacją a leczeniem, jeszcze inne (Czechy, Belgia, Holandia) legalizują lub w pełni depenalizują posiadanie narkotyków. Brak wspólnych uregulowań tego problemu na forum ONZ i Unii Europejskiej jest polem wykorzystywanym przez świat przestępczy, czemu w pewnym stopniu służy m.in. polityka otwartych granic w UE (strefa Schengen). Nic nie wskazuje na to, aby kraje europejskie chciały przyjąć wspólną politykę. Jako pierwszą przyczynę wskazać należy silną presję wpływowych środowisk tzw. otwartej kultury i niektórych kręgów politycznych na legalizację niektórych substancji narkotycznych oraz panujące przekonanie, iż model legalności ogranicza działania świata przestępczego oraz przynosi zyski

¹ Analiza produktów w 10 losowo wybranych sklepach internetowych z dnia 11.03.2019.

państwom w postaci podatków. Nie bez znaczenia są ogólniejsze tendencje liberalizacyjne zyskujące na popularności w krajach tzw. starej demokracji.

Sądzić zatem należy, że kwestie te nadal pozostaną polem różnych rozwiązań, bowiem poszczególne kraje europejskie mają zupełnie odmienne podejście do problemu legalizacji niektórych narkotyków. Nie trzeba zresztą sięgać daleko – rejony Śląska i Górnego Śląska graniczą bezpośrednio z Czechami, gdzie zalegalizowano niewielkie ilości marihuany i amfetaminy. To powoduje szybsze przenikanie tych substancji do Polski. Brak wspólnych procedur oraz rozwiązań prawnych znalazł odzwierciedlenie w nowych metodach działania świata przestępczego:

- grupy przestępcze analizują rozwiązania prawne i dokonują relokacji produkcji substancji, np. legalne w Polsce leki bezreceptowe zawierające pseudoefedrynę były legalnie eksportowane do Czech, gdzie w procesach chemicznych przerabiano je na silne psychostymulanty;
- legalizacja marihuany i amfetaminy w Czechach doprowadziła do aktywizacji polskich grup przestępczych, które wykorzystując otwarte granice, wprowadzają ten towar na nasz rynek;
- brak wspólnej polityki wobec NSP ułatwiał przerzut w ramach UE prekursorów do ich produkcji.

Takie procedury wpłynęły na poszerzenie się podaży narkotyków i ich silnych zamienników oraz poszukiwanie nowych kanałów ich zamawiania np. przez Internet. Analizy tych zagadnień prowadzone są już od wielu lat – na początku obecnej dekady działająca przy ONZ międzynarodowa agencja do spraw narkotyków (International Narcotics Control Board – INCB, Wiedeń) przedstawiła raport (INCB, 2013), z którego wynikało, że coraz częściej dochodzi do nielegalnej sprzedaży narkotyków i leków dostępnych jedynie na receptę za pośrednictwem Internetu. Chociaż konsultanci INCB wezwali w tej publikacji (podobnie jak w raportach z lat 2014–2015) (INCB, 2016) rządy do skuteczniejszej walki z tym zjawiskiem, proceder nadal się rozwija. Cytowany tu raport wskazuje, że dealerzy narkotyków znacząco zwiększają użycie Internetu np. poprzez tworzenie specjalnych stron oferujących te substancje, uczących ich zażywania oraz wytwarzania niektórych substancji z dostępnych półproduktów. Jest to sytuacja jakościowo nowa.

Istotne dla rozwoju problemu narkotykowego są także zagadnienia społeczno-ekonomiczne, zwłaszcza te mające wpływ na ograniczanie rozwoju młodych ludzi.



EKSPERT DS. PRZESTĘPCZOŚCI NARKOTYKOWEJ, BYŁY OFICER CBŚ,
WARSZAWA:

Internet stał się polem szerokiej ofensywy świata przestępczego, a niektóre jego metody są bardzo trudno wykrywalne przez jednostki policyjne UE

i poszczególnych krajów wspólnoty. Na początku II dekady XXI wieku sprzedaż internetowa przekroczyła 10% wartości rynku.



EKSPERT DS. NARKOTYKÓW, DR NAUK O BEZPIECZEŃSTWIE,
CZĘSTOCHOWA:

Znaczenie sprzedaży przez Internet będzie rosło, co jest wielkim wyzwaniem dla pionu operacyjnego policji. Musimy też pamiętać o prężnej promocji nowych narkotyków w sieci, co otwiera ważne zadania dla profilaktyki szkolnej.

Jednocześnie eksperci wielu organizacji międzynarodowych, w tym ONZ, zwracają uwagę na przewagę stron internetowych poświęconych sposobom wytwarzania narkotyków nad tymi, które mają charakter edukacyjno-profilaktyczny. Jak się wydaje, przegrywamy wojnę informacyjną, gdyż na szczeblu państwowym nie ma zdolności koncepcyjno-intelektualnych niezbędnych do podjęcia tego wyzwania. W gruncie rzeczy odpowiadające za to instytucje nie dysponują potencjałem zdolnym do podjęcia walki o „dusze i rozum” młodych ludzi. Stąd m.in. tak liczne porażki.



EKSPERT BEZPIECZEŃSTWA, OFICER KG POLICJI:

Powinniśmy zachęcać rodziców do zakładania na telefonach komórkowych oraz sieciach internetowych w domu programów typu Safe Kids, które umożliwiają blokowanie dostępu do portali handlujących dopalaczami. Jest to szczególnie zasadne wobec młodych internautów.



DR HAB., TEOLOG MORALNY, DUSZPASTERZ,
SANDOMIERZ:

Żyjemy w przestrzeni wielkiej ofensywy promocji zachowań dewiacyjnych i destrukcyjnych. Gwiazda estrady pędząca na motorze bez kasku, mąż znanej piosenkarki wręczający jej krzak konopi, syn gwiazdy zatrzymywany z narkotykami, gitarzysta drący Biblię, trener piłkarski reklamujący piwo... Co my chcemy od dzieci, gdy dorośli zachowują się tak destrukcyjnie.

Nie jest to jednak polska „specjalizacja”, nie jesteśmy jedyni. To wynik szerszych procesów związanych z tzw. poprawnością polityczną, modelami wolnościowymi, niezrozumieniem, czym jest wolność, i atakowania wszystkiego, co próbuje kształtować dobro. Ponieważ są one wieloletnie, bardzo złożone, a ich cele osiągnięte są z szerokim wykorzystaniem popkultury, przeciwdziałanie im wymaga nowatorskiego postępowania.

Prawno-karne pokonanie przestępców narkotykowych jest niemożliwe.
Nie udało się to w żadnym kraju. Jedyne skuteczne metody
to permanentna edukacja i profilaktyka.

* * *

Telewizyjne i prasowe informacje o zatruciach narkotykami bądź NSP budzą powszechny niepokój. I słusznie, gdyż wiele takich przypadków niesie ze sobą SKUTKI NA CAŁE ŻYCIE. Substancje i problem, o którym będziemy pisać, generują ogromne zagrożenia dla zdrowia psychofizycznego (uzależnienie, uszkodzenia układów wewnętrznych), społecznego (niezdolność do wypełniania funkcji społecznych, kontakt ze światem przestępczym), porządku prawnego, ekonomii (koszty leczenia chorych oraz ścigania przestępców), funkcjonowania rodziny. Niektóre z nich – szczególnie z grupy syntetycznych psychostymulantów opartych na katynonach – wywołują nieodwracalne uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego, układu oddechowego i układu krążenia. Podobnie ogromne niebezpieczeństwo niosą nowe syntetyczne opioidy.



OFICER POLICJI, 17 LAT DOŚWIADCZENIA ZAWODOWEGO, SOCHACZEW:

Nowe substancje wywołują ataki trudne do opanowania, a ludzie pod ich wpływem mogą być skrajnie NIEBEZPIECZNI.

Choć narkotyki i NSP nie są najważniejszym problemem zdrowotnym Polaków (pozostają nimi choroby układu krążenia, konsekwencje używania alkoholu i tytoniu, otyłość, choroby słuchu, choroby układu oddechowego oraz choroby nowotworowe), to implikacje wywoływane przez narkomanię są wyjątkowo skomplikowane. Wiąże się to m.in. z trudnym procesem leczenia uzależnień od narkotyków i substancji działających podobnie, a także silnym zaburzeniem relacji społecznych.



TERAPEUTKA UZALEŻNIEŃ, 22 LATA DOŚWIADCZENIA ZAWODOWEGO,
RADOM:

Nowe narkotyki zdecydowanie szybciej i silniej uzależniają, a proces terapii jest bardzo długi, często sięga kilkunastu miesięcy.



MAGDA, 17 LAT, UZALEŻNIONA OD AMFETAMINY I MEFEDRONU,
OD ROKU NA TERAPII:

Zaczęło się niewinnie, papieros, piwo, wódka, nocne eskapady, szemraniu koledzy. Później marihuana, ale szybko przeszedłam na amfę i mefedron. Kiedy

zabrakło kasy zaczęłam sprzedawać, co się dało, a w końcu siebie. Musiałam brać, nie miałam siły. Pomogli mi dobrzy ludzie. Mówię o tym, bo już potrafię, bo rozumiem, do czego doprowadziły mnie narkotyki. Mówię, żeby ostrzegać tych, którzy wierzą w pier...nie dealerów.

Przykładów podobnych wypowiedzi znajdziecie w tej książce wiele. Niektóre z nich mogą zaskakiwać, jeszcze inne bulwersować, skłaniać do refleksji. Co do jednego nie ma żadnej wątpliwości – wszystkie SĄ PRAWDZIWE.

* * *

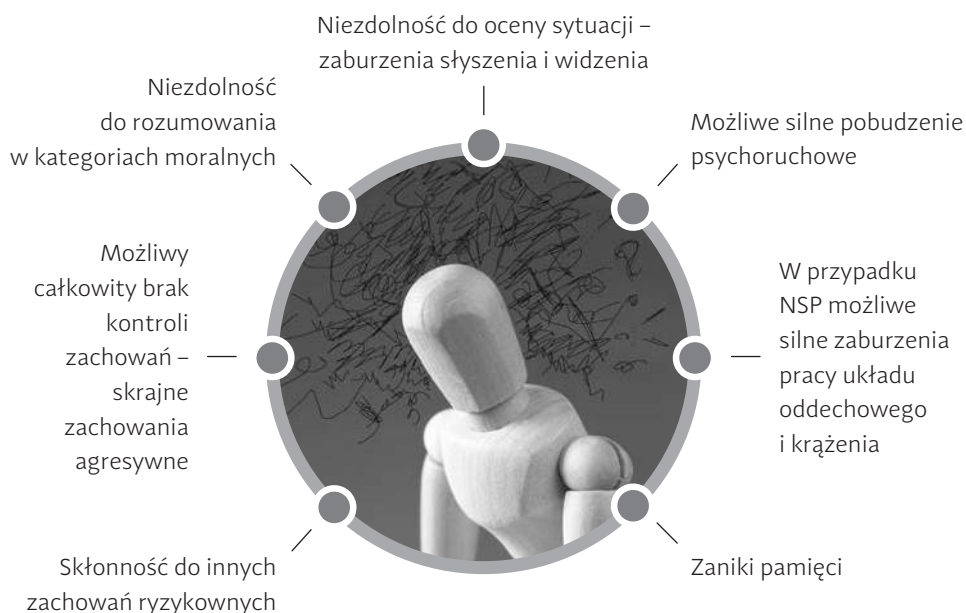
Przedkładana Czytelnikom praca adresowana jest do wielu odbiorców, ale na jednych zależy nam szczególnie – na nauczycielach i rodzicach. Dlaczego?

Drodzy Czytelnicy – jesteście najważniejszym czynnikiem ochronnym zarówno przed narkotykami, jak i innymi zachowaniami ryzykownymi. To Wy wprowadzacie swoje pociechy w świat, podajecie ważne informacje o tym, co jest DOBRE, a co jest ZŁE, co jest ROZWOJOWE, a co SZKODLIWE. Możemy mieć sprawną policję, najlepszych terapeutów, wielopoziomową profilaktykę w środowisku, ale bez aktywnego i zdeterminowanego działania rodziców nie osiągniemy zakładanego celu – bo wychowanie jest domeną rodziców (Dudziak, 2000). Szkoła daje wiedzę, może wzmocnić to, co robimy w domu, ale szkoła nie zastąpi wzorów uzyskiwanych w relacjach rodzinnych, nie naprawi naszych błędów lub zaniechań. W tym całym skomplikowanym procesie kształtowania dziecka i nastolatka, tysiącach codziennych spotkań przy rodzinnym stole, pracach domowych, sprzątanu, nauce, w ogródku, na wycieczce, w drodze do i ze szkoły, na zakupach, przy ognisku chodzi o to, aby młody człowiek rozumiał, czym naprawdę jest życie, jaka jest jego wartość i że jest ono NIEPOWTARZALNE (zob. Gadacz, 2005, s. 213–224).

Dlatego ta książka jest dla Was – dla podniesienia waszej wiedzy; dla podpowiedzenia Wam sposobów postępowania; dla uzmysłowienia konsekwencji zaniechań, dla zrozumienia, jakie mogą być granice naszej tolerancji (Sareło, 2005, s. 247–252). Nie jest to jednak książka strasząca – mamy świadomość wagi problemu, ale wiemy też, że ciągle około 70% polskiej młodzieży i ponad 85% nastolatków nie miało kontaktu z narkotykiem, że nasze dzieci wiele o tym słyszą, mówią, wiele wiedzą, ale ciągle posiadają „magiczną siłę” odmawiania narkotykowym podpowiedziom. O tej sile będziemy wiele pisać. O tym, co ją wzmacnia, a co osłabia. Bo w gruncie rzeczy nie chodzi o ZABRANIANIE, lecz o to, co wybitny polski pedagog Marian Nowak nazywa wychowaniem do wolności i odpowiedzialności (Nowak, 2005, s. 341 i dalsze). Jak zapewne wiecie, nie chodzi o to, aby wychować tak w ogóle, ot tak, po prostu. Ten skomplikowany proces jest specyficznym świadectwem dla nas samych – dorosłe dzieci to nasze lustra, tego,

co zrobiliśmy i co zostało zaniechane, naszego języka, naszej kultury osobistej, naszego stosunku do życia. Jak pewnie zauważyliście, wielu ludzi żyje bez celu, z dnia na dzień i jakoś im idzie, ale czy żyją lepiej, czy jest im łatwiej, czy mają mniej stresów, czy są bardziej pewni swojej przyszłości? Otóż jak mówi wymieniony przed chwilą ks. prof. Marian Nowak: „jeśli kogoś wychowuję, jeśli chcę go czegoś nauczyć, to stawiam cele i wartościuję” (Nowak, 2012, s. 51). Wybaczcie nam – tak jak wy wychowujecie swoje dzieci, tak my przez tę publikację „będziemy was wychowywać, a przez was wasze dzieci”, to znaczy pragniemy, abyśmy wspólnie doszli do celu, czyli takiej sytuacji, w której będziecie skuteczniej stosować metody i techniki ochronne przed zachowaniami ryzykownymi oraz sprawniej reagować w razie zagrożenia.

Grafika 2. Funkcjonowanie człowieka pod wpływem narkotyków – co warto wiedzieć?



Mamy także wielką nadzieję, że nasze opracowanie – zwłaszcza w części odnoszącej się do metodyki rozpoznawania zachowań ponarkotykowych – okaże się przydatne dla nauczycieli i wychowawców, pracowników instytucji